

KURYER LITEWSKI

w Wilnie w Poniedziałek dnia 26 Stycznia v.s. 1820 roku

Obserwacje meteorologiczne.	Czas obserwacji	Wysokość Barom.	wys. Ther. Rea.	Wiatry.	Opad. w powie.
dn. 24 średnia.		27 cal. 11, 6, lin.	— 1, 2 stopn.	Zachodni	Pochmurno
dn. 25 średnia.		27 — 10 4, —	— 3 3 —	Zachodni	Pochmurno
dn. 26 godz. 7 z ran.		27 — 4, 8, —	— 2, —	Zachodni	Pochmurno

WIADOMOŚCI KRAJOWE

Podług gazety senackiej z dnia 17 stycznia.

Przez ukaz J. C. M. do Rządzącego Senatu, pod dniem 27 listopada 1819 roku, wli-
ozbie radców kolegialnych wyniesionych na
radców stanu, znajdują się: Symon Malewski,
rektor i Józef Frank professor uniwersytetu
wileńskiego. Przez tenże ukaz, radcy dworu,
profesorowie uniwersytetu wileńskiego, August
Becu, Jan Znosko Ignacy Reszka, Godfryd Grodecki,
Alojzy Kapelli, Jan Sniadecki, Tomasz Zycki i Za-
charyasz Niemczewski, i dyrektor szkół obwodu
białostockiego Stanisław Bakowski, wyniesieni
na radców kolegialnych, pierwsi i drudzy ze
sztafarsztwem od dnia wysłużenia przepisane-
go czasu w rangach poprzedzających.

Przez ukaz d. 6 grudnia 1819, Rada Sta-
nu Lachnicki, członek kommissyi wyświecenia
interesów funduszu edukacyjnego dla gubernij
litewskich, białoruskich i mińskiej, w nagrodę
gorliwej służby, mianowany rzeczywistym rad-
cą stanu.

Przez ukaz d. 6 stycznia r. t. generałowi
kawalerji, Xieciu Golicynowi smu, rozkazano
być moskiewskim wojennym generałem gubernato-
rem i razem sprawować interesa cywilne.

Przez ukaz d. 21 listop. 1819 r., na prośbę
radcy stanu Pawła i żony jego Maryi Swiecz-
now, dozwolono im używać tytułu hrabiów de
Gagliani, ustąpiony im przez stryjecznego ich
Xiążęcia Torremuzę, a pannie Swieczynównie
nosić krzyż orderu maltańskiego, udzielony jej
od kapituły tegoż orderu.

Radca tajny senator, Łańskoy, został ozdo-
biony orderem s. Alexandra-Newskiego; a radcy
kolegialni: Michał Koziell, Sitnikow, Andrejew,
Diakow i radca tytularny Iwanow, otrzymali
brylantowane znaki orderu s. Anny 2giej
klasy.

Ruski Inwalid z dnia 15 stycznia zawiera
następujący list małżonki szacha perskiego do
N. Cesarzowej Rosyjskiej (Matki).

Gdy poseł perski Abdul Hassan Chan ode-
brał od szacha perskiego zlecenie udania się
do Petersburga, małżonka pomienionego szacha
przy tejże samej okoliczności, chciała z swo-
jej strony złożyć Cesarzowej podarunki, a
z niemi w dowód wysokiego szacunku przesłać
list napisany w języku perskim, którego teraz
dosłowne tłumaczenie czytamy w nowo wyda-

ném przynz Gotheho dziele: Westöstlicher
Divan.

Krótki ten list i niedawno pisany, — nowym
być może dowodem, — ile Monarchini pow-
szecznego szacunku staje się celem, a oraz i
najswieższym przekonaniem, iż wschodnie lu-
dy zachowują zawsze ów szczególny, metafo-
ryczny i odrozniający ich zupełnie od innych
sposób pisania.

„Dopóki żywiły świat utrzymujące trwać
„będą, dopóty niechay Dostojna Niewiasta pa-
„lacu wielkości, skrzynia perły państwa, kon-
„stellacya gwiazd narodu, unosząca słońce
„wielkiego państwa, śródkowy punkt koła
„nawwyższej władzy, palmowe drzewo owocu
„nawwyższego rządu, szczęśliwą i od wszel-
„kiej wolną będzie przygody. Po wyrażeniu
„tych moich najszczerzych życzeń, mam za-
„szczyt donieść, iż w terażniejszych szczęśli-
„wych czasach, przez działanie wielkiego mi-
„łosierdzia Nawwyższej Istoty, ogrody tych
„dwóch znakomitych mocarstw nowe róże wy-
„dały, i wszelkie pomiędzy dwoma temi dwo-
„rami nieporozumienia zatarte są przyjaźnią i
„zgoda, a dla tém większego uznania tego do-
„brodzieystwa, połączone dwory nie poprzesta-
„ną utrzymywać z sobą przyjacielskich stosun-
„ków i korespondencyi. W tej więc chwili,
„gdy JW. Mirza Abdul Hassan Chan, poseł,
„przy wielkim rosyjskim dworze, do tej sto-
„licy odjeżdża, przedsięwzięłam bramy przy-
„jaźni kluczem tego szczerzego listu otworzyć.
„A gdy to dawnym jest zwyczajem, ażeby przy-
„jaciele sobie przesyłali podarunki, proszę o
„miłe przyjęcie tych plodów naszego kraju.
„Również i z mojej strony cieszę się nadzieją,
„iż kilką kroplami przyjacielskiego listu
„odżywić raczysz ogród serca, które cię naj-
„szczerzey kocha.

„Niechay Bóg utrzymuje dni twoje w chwa-
le i szczęściu!“

W Ruskim Inwalidzie z d. 11 stycznia czyta-
my: „Zurzędowych spisów ludności petersbur-
skiej wyczytujemy, że w roku 1818 narodziło
się w tej stolicy 4176 dzieci płci męskiej, a
3792 niewieściey, w ogóle zaś 7968; liczba
zatém narodzonych w roku 1817, przewyższa
podobną roku 1818go 335ciu. W tej liczbie
była siódma część wyznania katolickiego i
ewangelickiego i 1086 nieprawego łoża, to jest
siódma część ogółu. — Nawiększy się urodziło

w styczniu (679), a najmniej w maju (501) — Liczba narodzonych wyznania ewangelickiego do podobnej wyznania rz. katolickiego jest jak 5 $\frac{1}{2}$ do 1. — W tymże roku umarło płci męskiej 5833, a niewieściey, 3757; w ogóle 9596. Liczba zatem zmarłych w roku 1818, przechodzi podobną z roku 1817 trzysta trzydziestu czterema osobami, a 1622 osob umarło więcej niż się narodziło. Między temi 1177 katolików i wyznania ewangelickiego, to jest ósma część ogółu zmarłych. Liczba zmarłych wyznania ewangelickiego, do podobnej rz. katol. jest jak 52 do 1. — Nadto 356 osob umarło przypadkowie. Z tych 100 utonęło, 12 było uduszonych, 9 zarżnięto się, 3 zastrzeliło się i czworo otruto się. — Najniebezpieczniejszą chorobą były kolki, z których 2260, po większej części, dzieci umarło; z suchoty 1744; z gorączki 1664; z połogu 62; z ospy 60. — Naywięcej umierało w miesiącu lipcu (987) a najmniej w lutym i marcu (719 i 741). Dzieci mających mniej jak pięć lat umarło 3034, to jest trzecia część całego ogółu zmarłych. Od pięciu do dziesięciu lat wieku mających umarło 114; od 10 do 15 — 254; od 15 do 20 — 395; od 20 do 25 — 1013; od 25 do 30 — 626; od 30 do 35 — 978; od 35 do 40 — 441; od 40 do 45 — 731; od 45 do 50 — 301; od 50 do 55 — 440; od 55 do 60 — 200; od 60 do 65 — 268; od 65 do 70 — 133; od 70 do 75 — 192; od 75 do 80 — 107; od 80 do 85 — 94; od 85 do 90 — 38; od 90 do 95 — 17; od 95 do 100 — 12; od 100 do 105 — 7. — Umarło zatem starców 80letnich 107; 90letnich 36 i siedmioletnich — Ślubów małżeńskich wyznania greckiego było: 1272; rzymsko-katolickiego: 38, ewangelickiego 239. W ogóle 1549. W tej liczbie było zaślubionych młodzianów z pannami par 1232; młodzianów z wdowami 118; wdowców z pannami 134, wdowców z wdowami 65. Naywięcej ślubów małżeńskich (335) było w lutym, a najmniej w marcu i grudniu; w tym bowiem czasie kościół tylko ewangelicki, niemający postów, ślubów małżeńskich pozwala.

Według spisów od najświętszego synodu podanych, w których jednakże sami tylko wyznający religią grecką są pomieszczeni, w całym państwie rossyjskiem w ciągu roku 1817 narodziło się 786,810 dzieci płci męskiej a 711,796 niewieściey, w ogóle zaś 1,498,606. — umarło 423,092 płci męskiej i 405,469 niewieściey, a w ogóle 828,561.

KRÓLESTWO POLSKIE.

Warszawa, dnia 29 stycznia.

W przeszły wtorek obchodzono tu rocznicę urodzin N. Cesarzowej Panującej, z powodu czego wszelkie władze publiczne wynurzyły N. Cesarzowicowi W. Xięciu *Konstantemu* dla N. Cesarzowej życzenia swoje i narodu polskiego. Około 11stej przed południem była msza wielka z muzyką w kościele metropolitalnym, miana przez JW. *Hołowczyca*, arcybiskupa warszawskiego, po której zaśpiewał *Te Deum*. W tymże czasie było nabożeństwo w kaplicy królewskiej. Wieczorem był bal liczny i świetny u JO. Xięcia Namiestnika Królewskiego, który J. C. Moś W. Xiążę tańcem polskim z JO. Xiężną Namiestnikową rozpoczął. Gmachy i domy stolicy były oświecone.

ANGLIA.

Londyn dnia 7 stycznia. Magistrat w *Manchester* kazał ogłosić, iż obywatele mają odprawiać publiczne zgromadzenie, i naradzić się o sposobie poratowania ubogich w ciągu terazniejszej zimy.

W *Nottingham* powstały rozruchy, i 5 dni trwały. Przez cały ten czas wojsko stało pod bronią na rynku. Czujność władz cywilnych i wojskowych powściągnęła nareszcie stronników poprawy parlamentu, i przywróciła porządek.

Pan *William Congreve*, wynalazł znowu strzelbę, która szczególnie ma celować bezprzykładną dokładnością.

Słychać, iż kilka tysięcy ludzi, zachęconych dogodnymi warunkami, jakie rząd ustanowił, wyniesie się z Anglii na przykład *Dobrej Nadziei*.

Rada tajna zebrała się wczoraj, i rozpoznała oskarżenie 5 sprowadzonych tu mieszkańców z *Isle de France*, którym zarzucono, iż prowadzili handel niewolnikami. Uznano niewinność 3 ludzi, i zaraz wypuszczono ich z więzienia.

Sławny w rewolucyi generał, *Dumourier*, mający lat 80, bawi w Londynie.

Jedna z tutejszych gazet tak pisze oświeżonych uchwałach parlamentu: — „Wszyscy rozsądni ludzie zgadzają się, iż trzeba było coś postanowić dla powściągnięcia wyuzdanych mów, mianych na zgromadzeniach ludu, a nawet i samych zgromadzeń, które często zwolywano, tudzież gazet pisanych dla pospolstwa. Pierwsze nadużycia wymagały nowych ustaw, któreby je hamowały, do drugich zaś możnaby tylko przystosować istniejące ustawy. Lecz cóż się stało? Zamiast zapobieżenia nadużyciu praw ludu, zupełnie niejako toż prawo zniszczono. Wszyscy oraz przyznają, iż stan narodu szczególniej baczności wymaga; wielu jednak sądzi (czemu trudno zaprzeczyć), iż nędza ludzi jest główną przyczyną nieukontentowania, i że rozpoznanie ich stanu przez parlament i obmyślenie stosownego, ile możności, wsparcia, najsukuteczniejszym w tej mierze byłoby środkiem. Przed *Karolem II* wolno było wszelkie podawać prośby. Monarcha ten i ministrowie jego zakazali wszelkich prośb mających przeszło 20 podpisów, i podawanych więcej jak przez 10 osób, a to pod karą pieniężną 100 funtów szterlingów i trzymiesięcznego więzienia. Nie przestał jeszcze na tém *Karol II*: kazał uwięzić kilku biskupów, którzy mu śmieli czynić w tej mierze przełożenia. Po upadku *Stuartów* przywrócono wolność podawania prośb, i powyższe prawo uchylono. Nikt (napisano w konstytucyi) za podaną prośbę nie może być więzionym lub na karę pieniężną skazywanym. Jeśli prośba ubliża winnego uszanowania i nie jest przyzwolta, w tym razie parlament ma prawo odrzucić ją, podrzeć i t. d. Korporacje nie mają żadnych szczególnych przed innemi prerogatyw w podawaniu prośb, sama tylko municypalność londyńska i uniwersytet mogą czynić przełożenia Monarsze siedzącemu na tronie.“

Telegraf buloński (gazeta angielska wychodząca we Francyi) zawiera następujące uwagi o Anglii: „Obecny stan Anglii godzien jest

zastanowienia. Pracowitość mieszkańców i wolna konstytucya, podniosły kraj ten, będący Mocarstwem drugiego rzędu, do tego stopnia, iż dziś ma niejako przewagę w Europie. W żądnym na świecie kraju starożytnym, lub późniejszym, wytrwałość i praca nie wzięły bardziej góry nad skąpością przyrodzenia, nieurodzajnością ziemi, ostrością klimatu, szczupłością obwodu kraju, zamysłami nieprzyjaciół i domowemi klęskami. Wolność, była głównym bodźcem do tych usiłowań. Po wypędzeniu Stuartów, skłonieni anglicy uczuciem osobistej wolności, zajęli się udoskonaleniem rękodzieł, rozszerzeniem handlu i poprawą rolnictwa. Siła narodu, zrzuciwszy monopolium rządowe, podniosła się na zwaliskach prerogatyw i feudalności, a wrodzone to uczucie, iż każdy dla siebie pracował, nadało wzrost wszelkiemu sposobowi zarobku. Czynność ducha otworzyła tak obszerne pole spekulacyom, iż rząd myślący zawsze o powiększeniu kraju swego, i pozyskaniu przewagi, ciągle ztąd odnosił korzyści. Chęć posiadania osad ogarnęła mieszkańców, a rząd do tego ośmielił. Zachód doznał najpierw skutków tego systemu. Powoli zaludnili anglicy brzegi nowego świata. Ameryka była już ważną, nimi jeszcze inne narody mogły się tego spodziewać.

Jeden z pierwszych kupców tutejszych, wyznania mojżeszowego, znany szczególnie z biegłości w interesach wexlowych ze stałym łądem, został użyty do zaradzenia dającemu się czuć w kraju naszym niedostatkowi pieniędzy. Sprowadził natychmiast pod korzystnymi warunkami sztaby srebrne, wartości półtora miliona funtów szterlingów, poczem zaraz pokazało się więcej pieniędzy w biegu.

FRANCYA

Paryż, dnia 12 stycznia. Dnia 9 b. m. marszałek Soult, Xiążę Dalmacyi, wykonał przed Królem przysięgę wierności, a potem z rąk Monarchy otrzymał buławę marszałkowską.

Pan Deserre przychodzi do zdrowia. Xiążę Talleyrand choruje od dni kilku.

Xiążę Eckmuhl dał tu niedawno świetny bal, na którym między innemi byli Xiążę Rogo, (generał Savary) i Hrabia Las Cases.

Słychać, iż Baron Pasquier, minister interesów zagranicznych, poda w tym tygodniu izbie deputowanych projekt do odmiany prawa o wyborach. Miasto Nancy podało wspomnianej izbie następującą prośbę o utrzymanie tego prawa: „Czyliż los Franoyi ma być tak nieszczęśliwy, aby zasadnicze jej prawa i byt polityczny podlegały co rok niepewności? Ledwo co towarzyską umowę zaprzysiężono, i przyrzeczono nie zmieniać żadnego jej artykułu, a już zaraz chcą ją nadwierać. Prawo o wyborach, które prosto z konstytucyi wypływa, jest zagrożone. Ci nawet, którzy je doradzali i bronili, chcą mu pierwszy cios zadać. Nie wchodźmy w przyzyny tej sprzeczności, pragniemy utrzymania narodowej naszej ustawy, powinniście WPańowie zachować ją w całości; jest to jedynym z warunków danego WPańom zlecenia. Nie uwódźcie nas, idźcie tu o nasze prawa.

Jeśli pierwszy filar upadnie; obali się i reszta gmachu. Prawo o woysku, wystawione na też same napaści, legnie potem. W imieniu religii krajowej, intolrancya rozpościerać będzie niesnaski i nienawiść pomiędzy rodzinami; za pomocą tyrańskich tłumaczeń prawa, zniszczy się wolność druku, podawanie prośb zabronionem będzie, i głos publicznej opinii przytłumiony zostanie. Nie potrafimy oziębłe znieść tylu ofiar. Wiadomo WPańom, iż Francya coraz bardziej przywiązuje się do konstytucyjnego rządu swego, iż z wdzięcznością uznaje konstytucyą za dobroczynne dzieło Króla, i że w niej znajduje rękojmią prawa niepodlegającego przedawnieniu, ogłoszonego przed 30 laty, bronionego z powszechnym natężeniem, i krwią dwóch pokoleń przypieczętowanego. Mównica francuzka nie może go nigdy zaprzeczyć. Dopięto celu; nadszedł czas spokojności. Lud ten, którego zbyt często o niestałość obwiniano, domaga się trwałości praw i ustaw swoich; nie chce się błąkać po przestrzeni śmiałych nowości; nie trzeba więc zwracać do tego, co minęło; ta bowiem droga prowadzi w przepaść.

Miasto Charolles podało także prośbę, w której między innemi wyraziło: — „Kiedy Lykurg oyczyznę swoją opuszczał, nie myśląc już nigdy do niej powrócić, kazał zgromadzonemu ludowi zaprzysiądz, iż w nadanych przezeń prawach, żadnej odmiany nie uczyni. Lykurg był filozofem, a Król francuzki nie na próżno przysiągł, iż ustawę konstytucyjną wiernie zachowa.

Podobnych prośb z różnych miast odebrała izba 139, jest zaś na nich 19,057 podpisów obywatelskich.

Deputowani z lewej strony, to jest liberaliści, zebrawszy się w liczbie 80, odprawili zgromadzenie, na którym naradzali się o sposobach oddalenia teraźniejszych ministrów.

Trzy odmiany mają być wniesione w sprawie o wyborach, to jest: ażeby członki izby odmieniali się co 5 lub siedm lat, aby na wyborach publicznie kreskowano, i aby w każdym departamencie podwójną ilość deputowanych obierano.

Powódz zrządziła wiele szkody w Departamencie Mozy. Woda zalała część miasta Verdun.

Podług podanego izbie deputowanych budżetu, stałe dochody miasta Paryża wynoszą 24 milionów 178,139 franków, a niestałe 7 milionów 168,489; zwyczajnych zaś wydatków jest 19 milionów 825,996 franków, a nadzwyczajnych 12 milionów 529,754.

Słychać o powiększeniu gwardyi królewskiej dwoma lub trzema pułkami.

Król wirtemberski ofiarował także przez posła swojego w Paryżu 2000 franków na pomnik Pana Malesherbes.

Niedawno przybył do Ostendy anglik, który sam jeden na statku mającym 16 stop długości a 4 szerokości przepłynął z Anglii przez morze. Nie lękał się wiatru ani burzy, i 3 dni i nocy bawił na morzu. Siedząc w tyle statku, ciągnął za dwa sznurki przywiązane do rudła, a tym sposobem kierował statek.

Król potwierdził zawiazane tu towarzystwo, które w miarę domysłowej długości życia ludzi, wyznacza im do śmierci pensye.

Kapitan okrętowy *Laignel* w *Paryżu* wydał małe dziełko pod napisem: *Prawdy niemiłe mówiącemu i przykre słuchającemu*. Oskarża ministrów od czasu przywrócenia prawego rządu; twierdzi, iż gdyby admiralicya londyńska zarządzała potęgą morską francuską od roku 1815, i chciała ją zniszczyć; nie mogłaby gorzej postępować. Ważne stąd muszą wyniknąć skutki albo dla oskarżyciela, albo dla oskarżonego: bo izba naradzając się nad etatem ministerium morskiego zwróci zapewne uwagę na to pismo. Wyraża w niem wspomniany kapitan: „W roku 1814 oświadczył *Baron Louis*, iż Francya ma 80 okrętów liniowych i 50 fregat, które potem, w skutku jakiegoś niewiadomego układu z Anglią, zmniejszono na 70 okrętów liniowych i 40 fregat. W roku 1817 doniósł *Vice Hrabia Dubouché* izbie, iż materiały służące do potęgi morskiej szacować można 200 miljonów fr. i żądał dostatecznego funduszu na ich utrzymanie. Było wtedy 1500 oficerów, wiele robotników, uczniów i t. d. Cóż się teraz z tego wszystkiego zostało? Oto najwięcej 45 okrętów liniowych, 30 fregat, próżne składy, blisko 800 oficerów, po większej części bez doświadczenia, lubo znających teorię; doświadczonych zaś oddalono lub niesprawiedliwie wyznaczono im szczupłą płacę.

Policya tutejsza zabrała drukowane w Anglii dziełko pod napisem: *Pamiętniki służące do historii francuskiej w roku 1815*, które doktor *Omeara* przywiózł z wyspy *ś. Heleny*, a które mają być napisane przez *Bonapartego*.

Niejaki *Chrystyan Beck* w *Paryżu* wynalazł dla krawców dwa narzędzia, które nazwał *Costumomètre* i *Longimètre*, służące do doskonałości kroju. Wynalazca żąda nagrody za pracę swoją, i nowe tajemnice krawieckie temu tylko przyrzeka udzielić, kto mu da 125 franków. Mieszka w *Paryżu* przy ulicy *Richelieu*, w domu pod liczbą 35.

Oprócz i mały pałac *Mulmaison*, ulubione mieszkanie pierwszej żony *Bonapartego*, poszły w zaniechanie. Większą część sprzętów wywieziono, i posłano *Xiągę Eugeniuszowi Beauharnois*; rzadkie rośliny z *treibhanzów* przedano, szczególnie Królowi bawarskiemu i bankierowi *Rotschild*. Axamitny, karmazynowy płaszcz koronacyjny *Napoleona*, z haftowanemi złotemi pszczołami, pokrajano na ornaty.

Zdaje się, jakoby chciało się podać w nienawiść rząd reprezentacyjny we Francyi. Tak twierdzą gazety tutejsze *Konstytucjonista* i *Dziennik Rozpraw*, z tą tylko odmianą, iż pierwszy zwala w ten mierze winę na rojalistów, a drugi na liberalistów.

PRUSSY.

Berlin dnia 22 stycznia. Dnia 18 b. m. odprawiła się tu z rozkazu Króla uroczystość koronacyjna i orderowa. Zaszczylił na niey Monarcha wiele osób rozmaitemi orderami krajowemi, i tak 3 osoby dostały order czerwonego orła pierwszej klasy, między którymi jest *Xiążę Sułkowski* w Wielkiem Xięstwie Poznańskiem; 7 osób order czerwonego orła drugiej klasy, a między temi są: *Siemieński*, bi-

skup *Gnieźnieński* i *Hrabia Atanazy Raczyński*; 38 order czerwonego orła 3ciej klasy, między którymi znajdują się *Radca Ziemjański* obwodu toruńskiego *Grabczewski*, i jeneralny konsul *Schmid* w *Warszawie*; 17 order *ś. Jana*, 37 powszechny znak zaszczytny pierwszej klasy i 20 takż znak drugiej klasy.

Baron Altenstein, minister nasz oświecenia, tudzież interessow duchownych i lekarskich, odebrał pod d. 30 września r. z. następujący rozkaz gabinetowy od Monarchy, względem oddalenia profesora *de Wette*. — „Professor *de Wette* przyznał rzetelność okazanej mu kopii listu jego, pisanego d. 31 marca r. b. do radczyzny sprawiedliwości *Sand*, i usiłował bronić objętego w tym liście usprawiedliwienia morderstwa, którego się syn jego dopuścił. Nie przystoi to nauczycielowi teologii i moralności. Czyniłbym gwałt sumnieniu mojemu, gdybym człowiekowi, który morderstwo pod warunkami i zastrzeżeniami za usprawiedliwione poczytuje, chciał dłużey powierzać nauczanie młodzieży; zalecam więc oddalić profesora *de Wette* od urzędu nauczycielskiego.“

HISZPANIA.

Madryt dnia 1 stycznia. Policya tutejsza chce przeszkodzić rozchodzeniu się dziełka pod napisem: *Rozmowa między cieniem Donkiszota, a Liberalistą i Serwilistą*. Pismo to ściąga się do zmyślonych rozkazów posłanych dowódcom milicyi.

SZWAJCARYA.

Fanatyzm religijny rozpościera się znowu w kantonie *Szafuzy* i *Turgowii*. Drukowana niedawno książka pod napisem: *Nawrócenie grzesznika*, skłania do wierzenia, iż są ludzie opętani od czarta. Na rycinie przy tytule widać smutnego grzesznika siedzącego pod drzewem. Czart trzyma go na postronku. Obok znajduje się otwarte piekło, chcące pochłoniąć nieszczęśliwego grzesznika. Anioł stojący między nim a czartem, pokrzepia ufność. Na górze przed grzesznikiem widać baranka, a powyżej wychodzi od Boga głos: *Nie chcę zguby grzesznika* i t. d. Damy rozdają tę książkę pospólstwu.

W kantonie *Lucerny* zakazano wszelkiego żebractwa. Gminy nikomu nie dają wsparcia, prócz tylko biednym sierotom, ubogim, którzy się z pracy wyżywić nie mogą i chorym. Sluga policyyny odprowadza każdego żebraka do właściwej gminy, i dostaje za to nagrodę.

AFRYKA.

List z przyłaski *Dobrey Nadziei* pod 31 października donosi o rozchodzącej się tam pogłosce, iż Lord *Sommerset*, wielkorządca, rozpoczął układy z naczelnikiem *Kafrów*, względem odstąpienia Anglii znaczney części ich kraju.

AMERYKA PÓŁNOČNA.

Statek parowy nazwany *Livingstone*, w *Nowym Yorku*, jest podobny do pływającego pałacu. Długość jego wynosi 175, a szerokość 50 stop. Machina parowa wyrownywa siłę 80 koni. Łóżek jest na 160 osób. Dla kobiet znajduje się osobna izdebka. Wewnętrzne urządzenie tego statku jest bardzo wspaniałe.

O g ł o s z e n i a

1. Excerpt oświadczenia z protokołu potoczne-go Sądu Ziemskiego Ptu Wilkomierskiego w da-cie nizey wyrażoney zapisanego i tegoż czasu pod pieczęcią urzędową tegoż Sądu wydan.

Roku 1820 miesiąca styczni 15 dnia. O-świadczenie w imieniu WW. Ignacego i Elżbiety z Kościatkowski Kuszalewskich Starost. Nasz-kuńskich w rzeczy następney, za prawem wie-czysto-przedawnym w roku 1819 february 17 dnia dattowanym i tegoż czasu przed aktami Ziem. Wilkom. przyznany, nabyli oświadczać się dziedzictwo folwarku Oposzcza zwanego w témże powiecie w parafii porudelskiej położonego, od kon-sukcessorow po zesłym Józefie Kuszalewskim Koniuszym Upitckim, mianowicie od Barbary z Szul-cow Kuszalewskiej Koniuszyny upitckiej matki, Alexandra i Karoliny z Kuszalewskich Wyrwi-czow Rottmistrz. Wilkom. Felicjana i Justyny z Kuszalewskich Mackiewiczow Rotm. tegoż Ptu, Franciszka i Jozefaty z Kuszalewskich Turow Rotm. Wilkom., Xawerego i Tekli z Kuszalew-skich Jaroszewiczow Regen. Gran. Wilkom. i Bar-bary Kuszalewskiej Koniuszanki córek i zięciow wspomnioney Koniuszyny: ktoby więc pod jakim-kolwiek tytulem, czyto do dziedzictwa wspomnio-nego folwarku, czy do funduszu zesłego koniu-szego Kuszalewskiego, lub jego antecesorow, i na-stępcow miał aktualne, lub rościł summowne pre-tensye, zechce się z dowodami sobie służącemi na to u nabywcow mieszkających w powiecie Upitckim w majątności własney Montygayliszkach ja-wić i niedopuszczając się bynajmniey dawności ziemskiej prawami Litewskimi i naywyż-szemi ukazami zakresloney, takowe pretensye usprawiedliwić, gdyż inaczej po dopuszczeniu się dawności Ziem. wszelką złąd wynikłą szko-dę własnemu każdy przypisze zaniedbanu, atém samym nabywcow od wszelkiej odpowiedzialzi z tego folwarku uwolni, nazawsze: takowe oświadcze-nie przez trzykrotne w Kurjerze Lit. ogłoszenie mając zamiar podać do wiadomości powszechney jako plenipotent podpisuje, w protokule podpi-sano. Justyn Daszkiewicz Komor. ptu Wilkom.

Zgodność z protokółem poświadczam Ignacy Junosza Dąbrowski Ziem Ptu Wilkom. Regent.

Takowe oświadczenie że do druku przyjęte być może poświadczam Urban Jazdowski Prez. Ziem. Wilen i kawaler.

1. W mińskim gubernialnym Rządzie, bę-dzie przedawać się z publiczney licytacji ma-jątek, obywatela Wolka, nazywający się Hre-ben, mający dusz płci męskiej 27, położony w ptcie Borysowskim; naznaczony w sprzedaż za nieopłecenie przez tegoż Wolka rub. sbr. 3,048 kop. 80, za były w jego administracyi majątek Wardomicz; a zatém życzący nabydź takowy majątek, zechcą przybydź dla licytacji do tego guber. Rządu, na terminy: pierwszy dnia 8, drugi 9 a trzeci 10, a dla przetargów dnia 11 następującego miesiąca marca tera-zniejszego roku. Dnia 14 styczni 1820 roku.

Sekretarz Arcimowicz.

1. W mieście powiatowem Słonimie guber-nii Grodzieńskiej, znajduje się znaczny zapas win francuzkich w różnych i najlepszych ga-tunkach, które przeszley jesieni z pierwszey ręki z Francyi miasta Bordeaux sprowadzone zostały. Ktoby sobie życzył zakupić jakąkol-wiek ilość z podobnychże win, zgłosić się zechce z żądaniem do tytularnego Radcy Rewy w Sło-nimie zamieszkałego.

K. Rewa.

1. Stosownie do nót J.W. Ministra skarbu i opinii Rady Państwa, zgromadzenie szlacheckie z Marszałków i Delegatów złożone, postanowi-ło, drwa, świece i słomę dla woyska niedostar-czać w naturze, lecz tę powinność załatwiać pieniędzmi przez podłady. Wskutek czego na dostarczenie dla woyska pomienionych artyku-łów w ptcie Wileńskim, zostały przeze mnie naznaczone do licytacji termina w dniach 3 4 i 5 a przelicytowanie w 6 i 7 następnego mca lutego. Życzący więc przyjąć na siebie tę powinność, raczą w pomienionym czasie ja-wić się w kancelaryi urzędu mojego, gdzie dostateczną o wszystkiem powezmą informa-cyą. — 1820 roku styczni 22 dnia (podpisano) Wileński powiatowy Marszałek dworu J. C. M. Kamer-Junkier i Kawaler Mikołay Abramo-wicz. Za zgodność Sekretarz Dwor. P. Wileńskie-go Zygmunt Siemaszko.

Ogłasza się po raz drugi i trzeci.

2 W roku 1819 mca 8bra 15 dnia w Sądzie Ziemskim Wileńskim zapadłe oczewisty z instan-cyi J.W. Jeleńskich Starostow Suchowieckich z W.W. Baltazarem i samą Kostrami dekret za-sądżający natychże Kostrach czer. zł. 255 rubli srebr. 45 kop. 60, z terminem dnia 23 aprila 1820 roku, aby za tém wchodzący w układy czy to o aktorstwo czy też o arędę kamienicy z W. Ko-strami ewikcyi długowi J.W.W. Jeleńskich ule-gły o nim wiedzieli, i tamować satysfakcyi na przypadek nie opłacenia w terminie, nie byli zdolni, ninieysze w gazecie kurjera Litewskie-go zamieszcza się ostrzeżenie. Dat dnia 21 janu-aryi 1820 roku z mocy plenipotencyi podpisuję Chryzostora Wiszniewski.

Wolno drukować Mikołay Pomarnacki sędzia Ziem. Wileń.

3. W skutek rezolucyi Magistratu Wileń-skiego, wydaje się ninieysza awizacya w tem: iż domow i placów JPP. Rehfeldów na Antoko-lu w Wilnie położonych, J.W. Frankowi Pro-fessorowi w dniu 20 xbra 1819 roku wyprze-danych, będzie się odbywać jeden przetarg w dniu 26 terazniejszego mca styczni 1820 roku i kto naywiększą summę w tym czasie za dworki i place Rehfeldow zaofiaruje, przy tym i akrorstwo onych pozostanie. Oddzielnie za-wiadamia się Powszechność: iż kto nabędzie dom drewniany Rehfeldów przy drodze z Wil-na do S. Piotra idącej stojący, ten stosownie do zalecenia J.W. Zastępującego obowiązki Cy-wilnego Gubernatora, Vice Gubernatora Hor-na, w dniu 14 styczni 1820 roku za N. 374 wyszłego, powinien ony zrzucić i odstąpiwszy kilka sążni z takowego miejsca na drogę tam wytkniętą, obowiązany jest wziąć plan od J.W. Wojennego Lit. Gubernatora, Generała od in-fanteryi i kawalera, Rzymskiego Korsckowa, dla postawienia na takowym miejscu budowli murowaney lub przystoyney drewnianey, w o-statku, że w tymże dniu 26 t. m. januar. kociół pi-wny do Rehfeldów należny przez licytacją wy-przedanym zostanie. Tą awizacyą Powsze-chność obwieszczam i oną jako delegowany u-rzędnik podpisuję. Dat roku 1820 mca ja-nuaryi 16 dnia.

Józef Statkowski P. Burm. M. W.

5 Wedle Ukazu Jego Imperatorskiej Mości Samowładnego Całg Rossyą etc. etc. etc.

UUr. Franciszkowi Michałowskiemu b. Prezydentowi gran. Wileń. debitorowi, Karolinie z Michałowskich Bańkowskiej Rotm., Alexandrowi i Maryannie Zienkiewiczom. Jurszy; oraz Star. Szymelowi Aronowiczowi i dalszym pretensorom, niemniej Zofii Michałowskiej Sędziny w asystencyi męża czyniącej, Dominikowi Leopoldowi Chodźkom Szam. pozew edyktalny przed Sąd taxatorsko exdywizorski ze skutkow rezolucyi Sądu Gł. Wileń. a w kolei dekretu Ziem. Wileń. w roku teraż. na dniu 15 styczniowy serowanego, w sali sądowej Ziem. Wileń. agitujący się; z instancyi UUr. Józefa Neymana Tytular. Sowtet. i Karoliny z Wernerow Michałowskiej, wynosi się oto: udzielać się kredytem; dawać pomocy rękę, jest to moralnego serca przymiot, tym zaś. delat. w całym swem rządzeni życiu, nie odmówili prezesowi Michałowskiemu żądanej uczynności, gotowe jemu pożyczając pieniądze, lecz gdy obroty debitora dzwignienia zachwianych interesów jego nie miały na celu; ztąd solwarku Zacharyszek długami przetadowanego, sformowała się exdywizya; ztąd zaś. delat., którzy i z rękodayney Michałowskiemu pożyczki; i z opłaty różnym jego wierzycielom: i nakoniec z onegoż winy nastających wydatkow, mają do Zacharyszek pretensyą o rubli sr. 31,152 kop. 10 $\frac{1}{2}$; assygn. 351, kop. 39; i obok za dług prezesa różnym jego kredytorom tym pozewem obiętym i dalszym, jak tabella i replika tegoż prezesa świadczy, są zawiniającemi około rubli sr. 5000, aby z rzeczy takowej zadłużonej ilości, osobney swej exdywizyi, a z nią zupełney uniknęli zguby; schedy dla się w Zacharyszkach przez exdywizyą Michałowskiego wydzielić się mającej, oświadczyli taxę i exdywizyą z żądaniem, iżby w jednym Sądzie i czasie takowe dwie exdywizye zdecydowane zostały, w takim tedy przedmiocie mieli zaś. rzecz w Ziem. Wileń.; Ziem. Wileńskie do Gł. Sądu odniosło się raportem; Sąd Gł. postanowił rezolucyą, przewodnictwem której toż Ziem. Wileń. dekretem swym w 1820 januar. 15 nastalym, schedy zaś. delat. w Zacharyszkach, naznaczył exdywizyą; i aby ona Sąd exdywizorski massy Michałowskiego agitujący się, pospołu z exdywizyą rzeczowego Michałowskiego zdecydował, przyporuczył, idąc więc delat. do Sądu podwójną exdywizyą rozbiierającego, zakładając prosby, nadewszystko o zatwierdzenie wszelkich zaś. delat. dowodow, o rekognicyą, i lokacyą summy zaś. rubli sr. 31,152 kop. 10 $\frac{1}{2}$; assygn. i miednych rubli 351 kop. 39 na wszelkim obciąż. Michałowskiego prezesa majątku. Osobno o wydzielenie dla zaś. w Zacharyszkach takiej schedy, jaką obciąż. za dług Michałowskiego od delat. skrypta mających, na schedy tychże zaś. wyznaczoną mieć będą; do dorodu i odvodu zaś. bliższemi uznania, a z obciąż. Michałowskimi Sędz. materyi, przebranego procentu stosownie do praw rozwiązania; za pisma paszkwilne onych pod karami, odstąpionych zakładow sumownych, części na rzecz zaś. decydowania, amissy na niestawiających zapisania, o expensa prawne.

Roku 1820 dnia 17 januar., Woźny niżej podpisany świadcze, iż kopiją tego pozwu edyktałnego zgodną z autentykiem z instancyi WW. Józefa Neymana Tytular. i Sowiennika

i Karoliny z Wernerow Michałowskiej po Michałowskiego b. prezesa i po jego pretensorow, imionami i nazwiskami powyżey w żądanie wyrażonych, przed Sąd taxatorsko exdywizorski massy Michałowskiego prezesa i Neymana, oraz Michałowskiej w mieście Wilnie w sali Sądu Ziem. Wileń. agitujący się, wyniesionego, ku zamieszczeniu w Kur. Lit. dla trzykrotnego zaawizowania podałem i o rozprawie przed tymże Sądem zawiadomiłem. Justyn Zaliwski woźny Powiatu Wileńskiego.

Roku 1820 mca styczniowy 17 dnia przed aktami Ziem. Ptu Wileń. stawając osobiście, Woźny wgórze wyrażony relacyą podanego pozwu zeznał.

Przyjąłem Jan Zienkiewicz W. Z. Regent.

Redakcyja Kuryera Lit. może do druku przyjąć. Adam Dauksza Sędzia Gródz. Wileń.

3. Niżej podpisany urzędnik, rezolucyą Sądu Ziem. Wileń. mca 8bra 24 dnia 1819 roku zapadłą wydelegowany, mam poruczenie abym wszelką ruchomość Stanisława Holtenera wyprzedził przez publiczną licytacyą, na taxę exdywizyą przez jego oddaną, skutkiem czego zawiadamia się, iż będzie wyprzedzać się od dnia 25 mca styczniowy bieżącego roku codziennie od godziny drugiej po południu ruchomość tegoż Holtenera, z miedzi ruchomej, srebra stołowego, szkła i dalszych mobiliow złożona. nadto, iż w témże czasie będzie licytowane biuro krętey brzozy pozostało z odbytey licytacyi zeszłego kapitana Jedlińskiego, przez wyznaczonego urzędnika, zawiadamia się. Życzący przeto co z niej nabyć raczą jawić się w czasie wyżej poszczególnioném do domu pod N. 172 na Zamkowej ulicy położonego. Datt roku 1820 mca januar 17 dnia.

Mikołaj Pomarnacki Sędz. Z. W.

3 Sąd dzielczy dekretem remissyiny Sąd Gł. Mińskiego 2go Depart. w roku 1819 7bra 29. dnia zapadłym na rozdział dóbr między kredyty JW. Jana Chodźki byłego Prezesa i kawalera ustalony za przybyciem na powtórny termin do Majętności Parafianowa, poruczoną sobie czynność rozpoczął i na zniesienie summy pojezuickiej tudzież dopominku Barona Asza, oraz dalszych skarbowych należności po rubli 13 od każdych 150 rubli sr. naznaczywszy, składać natychmiast w gotowym groszu podług nakazu remissy wszystkich kredytorow i pretensorow zobowiązał, że zaś pomimo dwóch awizacyow tak od Sądu Gł. jako też i od tuższego Sądu uczynionych, Ichmość kredytorow prócz małej liczby przyniesionych od niektórych pretensyow dotąd z dopominkami wemi niestawiają, a przeto massa kredalna nasosnieniem procentow uszczupla się, Sąd przeto dzielczy obwieszcza, że jeśliby kredytorowie i pretensorowie JW. Prezesa Chodźki do dnia 3 februaryi terażniejszego 1820 roku z pretensyami swemi niejawili się, zatem dzieło konkursu do namowy weźmie i dla niestawiających amissyą zakresli. Roku 1820 styczniowy 16 dnia. Stanisław Świętorzecki Ziemski Ptu Wilej. i Exdywizyi Prezydent. Jozafat Iwanowski Pisarz Ziemski Ptu Miń. Exdywizor. Ignacy Koziell Pisarz Ziem. Ptu Borys Exdyw. Atanazy Reutt Regent Exdywizorski

Komisya Naywyższą Monarszą wolą ustanowiona, dla rozpatrzenia dzieł i długów Szklowskiego majątku, w auguście i wrześniu miesiącach 1819 roku, uprzednie rozpublikowała, o sprzedaży Szklowskiego majątku, znajdującego się w różnych powiatach Białorussko-Mohilewskiej Gubernii, który majątek należał wprzód do General-Leitenanta Symona Zorycza, a dopiero do siostrzana jego Węgierskiego szlachcica Arseniego Czernoewicza. Teraz zaś, taż komisya daje do wiadomości, iż na mocy Imiennego Naywyższego Ukazu 29 february 1816 roku i w skutek Ukazu Rządzącego Senatu, z wyż wspomnianego majątku, naznacza się na sprzedaż z publicznego targu, trzydzieście dwie uczątki; rozłożone na ośm podziałów, z których każdy, zawiera cztery uczątki, jedna od drugiej należytyym sposobem rozmierzowane, z dołączeniem mapp, na każdą uczątkę wszczegółności, toż opisać, ocenek i z wykalkulowaniem dochodu, przez miejscową zwierzchność, a mianowicie: jak się opisuje w następującej tablicy.

Jakie mianowicie podziały i uczątki i gdzie się one znajdują.	Dusz męzkich		Karczmy	Wodne młyny	Folwarki	Z i e m i e w t e y l i c z b i e														Wykalkulowa- nego rocznego dochodu.		Ocena czynią- ca się z wykalkulowania do- chodu 10cio-le- tniego składu.		Terminy publicznych tar- gow 1820 roku
	po rewizyi.	aktu- alnie znaj- dują- cych się.				w ogóle		orowego gruntu		sianożęci		L a s u		pod wsiami ogrodami, gumnami i konopienni- kami.		ziemi nale- żącey do kościoła		R u b l e	Kop.	R u b l e	Kop.			
						Dzie- sięciny	Są- żnie	Dzie- sięciny	Są- żnie	Dzie- sięciny	Są- żnie	Dzie- sięciny	Są- żnie	Dzie- sięciny	Są- żnie	Dzie- sięciny	Są- żnie					Dzie- sięciny	Są- żnie	
Uczątki podziału pierwszego w kopyckim i orszańskim powiatach.																								
1. Kruchanowicka	313	331	8	—	1	2482	985	1924	1939	195	641	—	—	150	593	73	1155	—	—	13,227	71 $\frac{3}{4}$	132,277	17 $\frac{1}{2}$	1szy Targ apryla 5go, 2gi targ apryla 16go, 3ci targ maja 11go i prze- targ tegoż maja 12go dnia.
2. Sawinicka	135	141	5	2	—	1333	1337	880	130	79	1820	—	—	308	1528	24	2068	—	—	6012	85 $\frac{3}{4}$	60,128	57 $\frac{1}{2}$	
3. Hołoszewska	295	317	5	1	1	2586	1397	1437	1263	300	1538	98	579	350	2114	57	1072	36	225	12,562	81 $\frac{1}{2}$	125,628	15	
4. Macnowska	258	243	6	—	—	1846	730	798	1068	474	2104	—	—	487	2356	58	1522	—	—	9,307	34 $\frac{1}{2}$	93,073	45	
Uczątki podziału drugiego w kopyckim powiecie.																								
1. Bielewska	100	101	3	—	—	1360	559	610	152	339	163	—	—	369	964	22	1191	—	—	3,843	33 $\frac{3}{4}$	38,433	37 $\frac{1}{2}$	1szy Targ apryla 12go, 2gi targ apryla 23go, 3ci targ maja 18go i prze- targ tegoż maja 19go dnia.
2. Werchowska	142	147	3	—	—	1273	357	593	656	70	530	—	—	562	1888	19	2118	—	—	5,258	4	52,580	40	
3. Saiszczyńska	254	248	5	1	1	2124	2236	1441	1767	230	2321	—	—	374	2216	50	2259	—	—	10,585	11	105,851	10	
4. Borowicka	177	191	3	—	—	1545	2291	925	2345	232	378	—	—	293	188	53	2306	—	—	7,069	95 $\frac{1}{2}$	70,699	52 $\frac{1}{2}$	
Uczątki podziału trzeciego tegoż powiatu.																								
1. Kostiaszewska	138	138	3	—	1	1420	2326	870	2125	36	1089	220	800	210	575	34	1787	36	120	4,035	16	40,351	60	1szy Targ apryla 19go, 2gi targ maja 3go, 3ci targ maja 24go i prze- targ tegoż maja 25go dnia.
2. Kopycka	177	183	3	—	—	1479	59	1260	1792	41	2270	—	—	130	329	18	189	—	—	8,757	89 $\frac{1}{2}$	87,578	95	
3. Korzunowska	294	327	8	2	—	2366	499	1572	1724	251	1144	87	1198	255	930	75	1379	37	236	15,748	94 $\frac{1}{2}$	157,489	45	
4. Sisieniewska	162	169	3	1	—	1688	1541	493	49	82	748	171	2160	878	853	28	1311	—	—	6,579	76 $\frac{3}{4}$	65,797	67 $\frac{1}{2}$	
Uczątki podziału czwartego kopyckie- go i mohilewskiego powiatów.																								
1. Czirička	373	400	8	—	1	4423	905	2471	510	238	1915	638	313	834	2332	143	146	41	603	16,120	8	161,200	80	1szy Targ apryla 30go, 2gi targ maja 7go, 3ci targ junii 1go i prze- targ tegoż junii 2go dnia.
2. Szczetinska	229	238	4	—	1	2706	1801	1057	952	149	1130	220	27	1145	40	123	2213	—	—	9,503	1 $\frac{3}{4}$	95,030	17 $\frac{1}{2}$	
3. Lamcowska	323	337	3	—	—	2346	126	1239	355	284	1365	468	1449	79	330	104	758	37	2268	12,138	78 $\frac{1}{4}$	121,387	87 $\frac{1}{2}$	
4. Chominicka	286	282	3	—	—	2245	1289	854	2238	452	1694	437	1939	333	2069	44	2204	—	—	9,401	40	94,014	—	
Uczątki podziału piątego mohilew- skiego powiatu.																								
1. Dubrowska	231	257	3	—	—	2086	734	1228	786	250	891	—	—	432	2343	102	315	—	—	8,659	33 $\frac{1}{4}$	86,593	32 $\frac{1}{2}$	1szy Targ maja 14go, 2gi targ maja 21go, 3ci targ junii 14go. i przetarg te- goż junii 15go dnia.
2. Sznarowska	293	293	5	—	1	3068	2301	1629	1113	149	965	—	—	1128	744	104	1852	—	—	11,566	56 $\frac{1}{4}$	115,665	65	
3. Horodianska	269	279	5	1	1	2567	752	1087	1692	136	1401	465	301	706	1503	68	2090	54	1440	12,267	77 $\frac{1}{2}$	122,677	75	
4. Dobreycka	138	148	2	—	—	1456	2070	461	124	182	650	315	34	402	315	23	292	—	—	6,158	97	61,589	70	
Uczątki podziału szóstego kopyckie- go, mohilewskiego i czausowskie- go powiatów.																								
1. Cerkowicka	96	104	2	—	—	861	22	434	467	59	2109	—	—	325	233	30	1222	—	—	3,270	65	32,706	50 $\frac{1}{2}$	1szy Targ maja 28go, 2gi targ junii 8go, 3ci targ junii 21go i przetarg te- goż junii 22go dnia.
2. Wołkowska	244	238	3	—	1	2351	2365	1500	1384	150	2140	317	1279	225	758	78	136	—	—	10,540	17 $\frac{1}{2}$	105,401	76 $\frac{1}{4}$	
3. Sosnowska	475	469	4	1	1	4675	725	2485	1963	384	1154	845	2144	670	185	193	475	36	1500	20,318	48 $\frac{1}{4}$	203,184	82 $\frac{1}{2}$	
4. Duszczyńska	131	132	2	—	—	1351	324	588	1692	123	1722	367	1735	210	1621	41	400	—	—	4,355	53 $\frac{3}{4}$	43,555	37 $\frac{1}{2}$	
Uczątki podziału siódmego kopy- skiego powiatu.																								
1. Chodorowska	434	435	6	—	1	3959	1589	2281	1096	492	1266	601	530	341	85	173	1866	37	989	18,345	16 $\frac{1}{2}$	183,451	65	1szy Targ junii 18go, 2gi targ junii 25go, 3ci targ junii 12go i przetarg te- goż junii 13go dnia.
2. Sertisławska	271	269	2	—	—	2410	621	1205	826	278	306	399	1931	411	1902	100	1245	—	—	10,460	94	104,609	40	
3. Horodiszczyńska	191	210	5	1	—	1830	801	1020	1757	206	385	264	264	175	1143	45	2113	75	92	8,229	31 $\frac{3}{4}$	82,293	17 $\frac{1}{2}$	
4. Hriwecka	111	121	2	—	—	835	1138	404	1993	191	1682	195	174	16	1184	21	2300	—	—	4,014	28 $\frac{1}{2}$	40,142	85	
Uczątki podziału ósmego kopyckiego i orszańskiego powiatów.																								
1. Czernorucka	294	317	4	—	1	3224	56	1348	793	339	170	—	—	1260	1221	143	365	44	310	21,181	38	121,813	81 $\frac{1}{2}$	1szy Targ junii 2go, 2gi targ junii 16go, 3ci targ junii 29go i przetarg te- goż junii 30go dnia.
2. Hawryłowska	376	402	4	—	1	3755	1443	1497	7	1297	275	—	—	678	1142	143	1572	—	—	16,968	33 $\frac{3}{4}$	169,683	37 $\frac{1}{2}$	
3. Kozłowska	376	374	3	—	—	2934	1566	1797	1240	463	1719	130	1961	377	1145	70	1585	36	748	15,487	85 $\frac{3}{4}$	154,878	57 $\frac{1}{2}$	
4. Stepkowska	172	171	3	—	1	1351	1709	853	796	120	862	—	—	312	1936	45	1757	—	—	5,833	13 $\frac{1}{2}$	58,331	32 $\frac{1}{2}$	

